Jesień 2020

To była dziwna dla mnie jesień, bo nie byłam w Użgorodzie i nie poszedłam na uniwersytet, jak to zwykle bywa w jesieni. Podczas pandemii wszyscy uczyliśmy się w domu. I nie mogę powiedzieć, że nie podoba mi się to. Miałam możliwość jednocześnie pracować i studiować, co oczywiście jest dużym plusem. Spędziłam dużo czasu z rodziną, często chodziliśmy do daczy, spacerowaliśmy i odpoczywaliśmy razem. Uczyłam moją siostrzyczkę Eva czytać i liczyć, ponieważ ona poszła do pierwszego klasa w tym roku.

Jesienią zaczęłam pracować jako kelnerka-barista w małej kawiarni. Mamy bardzo przyjemny zespół, wszyscy są młodzi i dlatego się rozumiemy. Często spotykamy się nawet poza godzinami pracy i zazwyczaj gramy razem w Play Station i Elias.

Oprócz pracy w kawiarni sprzedaję ubrania w Internecie. Od roku prowadzę stronę na Instagramie, na której wystawiam różne ubrania vintage, ekskluzywne i markowe. Szukam ich i kupuję z drugiej ręki. W moim mieście jest ich dużo i można tam znaleźć naprawdę ciekawe rzeczy. Niektóre mogą być bardzo drogie. Jest to również dobrze dla ekologii naszej planety. Kupując nie nowe ubrania, ograniczamy produkcję nowych, i dlatego ograniczamy toksyczne dla przyrody procesy.

Oglądałem też kilka programów telewizyjnych tej jesieni. A moim ulubionym jest The Queen's Gambit z Netflix.